

Rozważania: 4 niedziela okresu zwykłego (rok A)

Rozważanie na czwartą niedzielę zwykłą. Poruszane tematy to: Bóg wybrał to, co głupie w oczach świata; niewyobrażalne drogi Pana; słabość jest atutem chrześcijanina.

- Bóg wybrał to, co głupie w oczach świata;
- Niewyobrażalne drogi Pana;
- Słabość jest atutem chrześcijanina.

KIEDY CHCEMY ZREALIZOWAĆ jakiś projekt, logiczne wydaje się otaczanie ludźmi kompetentnymi. Jeśli ktoś na przykład chce założyć firmę, zazwyczaj korzysta z pomocy i porad ekspertów. Tymczasem Jezus, w czasie swojego ziemskiego życia, nie postępuje w ten sposób. „Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! - pisze św. Paweł do Koryntian - Niewielu tam mędrców według oceny ludzkiej, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć” (1 Kor 26-27).

Można by się spodziewać, że Jezus powoła ludzi najlepiej wykształconych — być może znanych z pobożności i znajomości Pisma Świętego. Jednak ponieważ Jego misja nie była ludzka, lecz boska, Pan nie kierował się tym, co świat uważał

za ważne. Wybiera przede wszystkim ludzi bez znaczącej pozycji społecznej, wykonujących jeden z najbardziej powszechnych zawodów tamtych czasów — rybaków. Spośród dwunastu apostołów św. Mateusz mógł wydawać się osobą najbardziej „odpowiednią” w oczach ówczesnego społeczeństwa; jednak jego zawód celnika czynił go — używając słów św. Pawła — jednym z najbardziej „wzgardzonych przez świat” (por. 1 Kor 1, 28).

„Tacy właśnie byli uczniowie wybrani przez Pana – mówił św. Josemaría – Takich wybrał Chrystus. Tak wyglądali, zanim, napełnieni Duchem Świętym, stali się filarami Kościoła. To zwykli ludzie, z wadami, ze słabościami, mocniejsi w słowach niż w czynach. A jednak Chrystus powołuje ich, aby uczynić z nich rybaków ludzi, współodkupicieli, szafarzy łaski Bożej”^[1]. Ludzka logika

nie jest głównym kluczem do zrozumienia Bożych planów. Dlatego, aby być apostołem, nie potrzeba nadzwyczajnych talentów, lecz gotowości do usłyszenia zaproszenia, by pójść za Nim. Wtedy to On będzie jaśniał poprzez nasze życie, oddając na swoją służbę nasze zdolności — zarówno te wielkie jak i te skromne.

LOGIKA, KTÓRĄ KIEROWAŁ się Jezus, nie zwracając uwagi na ludzkie przymioty, wyraźnie objawia się także w Kazaniu na Górze. Tam ogłasza błogosławionymi tych, którzy w oczach świata uchodzili za najbardziej pokrzywdzonych: ubogich, płaczących, niesprawiedliwie traktowanych, prześladowanych... (por. Mt 5,1–12). Obecni tam ludzie z pewnością byli zaskoczeni, gdyż dotąd myśleli odwrotnie. Wielu uważało —

podobnie jak i dziś — że powodzenie życiowe jest nagrodą Boga za dobre czyny, a nieszczęścia są konsekwencją złych uczynków. Nic więc dziwnego, że te słowa ich dezorientowały: uznać ubogiego za błogosławionego było niemal równoznaczne ze stwierdzeniem, że grzesznik otrzyma największą łaskę Bożą.

Tak jak w wyborze uczniów Jezus przekracza ludzkie schematy, aby ukazać, że to Bóg działa, tak również w tym nauczaniu odsłania przed nami logikę Bożą. Szczęścia nie znajdziemy w dobrach tego świata, lecz w wolności, jaką daje zawierzenie Bogu. Dlatego można cierpieć z powodu ubóstwa czy niesprawiedliwości, a jednocześnie być szczęśliwym — bo decydujące nie są zewnętrzne okoliczności, lecz bliskość z Chrystusem.

Błogosławieństwa wskazują drogę szczęścia wolnego od przywiązań,

niezależnego od sukcesu,
przyjemności, pieniędzy czy władzy.
W świętych widzimy ludzi, którzy —
choć nie zawsze spełniali kryteria
ludzkiego powodzenia — byli
szczęśliwi na ziemi i potrafili zarażać
innych swoją radością.

„Bóg, by dać nam siebie, często
obiera drogi niewyobrażalne, być
może naszych ograniczeń, naszych
łez, naszych porażek”^[2]. To właśnie w
takich sytuacjach Pan objawia moc
swojego zbawienia. To On „wiary
dochowuje na wieki, daje prawo
uciśnionym i daje chleb głodnym” (Ps
146). Nie zawsze jednak łatwo jest
pojmować przeciwności i
niepowodzenia w taki sposób.
Dlatego możemy prosić Boga, aby
pomógł nam dostrzegać w tym, co
świat uważa za nieszczęście, drogę
prowadzącą do prawdziwego
szczęścia.

DLACZEGO JEZUS BURZY tak wiele schematów? Czynił to wśród tych, którzy Go otaczali podczas Jego ziemskiego życia, i czyni to nadal wobec tych, którzy dziś chcą Go słuchać z otwartym sercem. Jednym z powodów jest pragnienie uwolnienia nas od potrzeby kontrolowania wszystkiego. Skłonność ta prowadzi do przekonania, że misja apostolska i dążenie do świętości zależą wyłącznie od naszej osobistej zdolności planowania i konsekwentnej realizacji tych planów. Choć prawdą jest, że Pan liczy na nasz wysiłek i kreatywność, to jeśli wszystko opieramy wyłącznie na własnych możliwościach, łatwo popaść w zniechęcenie — a w rzeczywistości nie pozwalamy Bogu działać. Dlatego Jezus zaprasza nas, byśmy przewyciężyli samowystarczalność i uznali, że zawsze będziemy potrzebować Jego pomocy.

„Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata – mówi św. Paweł – i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest, unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga” (1 Kor 1,28-29).

Następnie, cytując Pismo, Apostoł Narodów dodaje: „Aby w Panu się chlubił ten, kto się chlubi” (1 Kor 31). Ostatecznie jest to jedyna *zasługa*, jaką może szczycić się chrześcijanin: uznanie własnych słabości i ograniczeń, a jednocześnie pewność, że wszystko jest możliwe dzięki łasce Boga.

Właśnie taką postawę pokazuje Maryja w Magnificat: „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej” (Łk 1,46). Dziecko nie zdobywa serca matki, okazując siłę i niezależność, lecz uznając, że jest dzieckiem, odpowiadając miłością na miłość i z prostotą prosząc o pomoc. Tak też

możemy stawać przed naszą Matką
w niebie — tacy, jacy jesteśmy:
potrzebujący wsparcia i pocieszenia
Boga. Właśnie w ten sposób Pan
będzie czynił wielkie rzeczy również
w naszym życiu.

^[1] Św. Josemaría, *To Chrystus
przechodzi*, 2.

^[2] Franciszek, *Audiencja*, 29-I-2020.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-4-niedziela-
okresu-zwyklego-rok-a/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-4-niedziela-okresu-zwyklego-rok-a/) (16-03-2026)